



KAPITAN KLOSS

Nr 2

CENA 20,30,-

Wsypa



KRONIKA WOJNY 1939-1945

Niemiecka agresja na Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg – 10.05.–17.06.1940 r. – oznaczona kryptonimem „Fall Gelb” została wykonana wg planu zawartego w wytycznych Hitlera do prowadzenia wojny z 9.10.1939 r. Termin rozpoczęcia działań zaplanowany początkowo na 12.11.1939 r. kilkakrotnie zmieniano. Niemcy skoncentrowali do uderzenia 116 dywizji, w tym 11 pancernych, 6 zmotoryzowanych i 1 kawalerii, około 2600 czołgów i 3000 samolotów, formując te siły w trzy grupy armii A, B i C. Rozwinięte do działań obronnych wojska alianckie (Francuzi, Anglicy, Belgowie, Holendrzy, Polacy) liczyły łącznie 115 dywizji, w tym 3 pancerne, 3 zmotoryzowane i 5 kawalerii, ponad 3000 czołgów i 1300 samolotów.

Francuzi, spodziewając się powtórzenia planu Schlieffena z 1914 r., oczekiwali głównego uderzenia na północnym skrzydle frontu i tam skupili swe główne siły. Tymczasem Niemcy rozwinęli na północnym skrzydle grupę armii B, której powierzyli drugorzędne zadanie opanowania Belgii i Holandii. Główne zadanie wykonywała niemiecka grupa armii A działająca na odcinku między Akwizgranem, a południową granicą Luksemburga. Miała ona przełamać front na południowej granicy Belgii i Luksemburga, sforsować Mozę, a następnie szybkimi związkami pancernymi i zmotoryzowanymi uderzyć łukiem na Sedan, Bulogne, odcinając północną grupę wojsk sprzymierzonych. Na południu działała grupa armii C wiążąca siły francuskie wzdłuż linii Maginota. W ten sposób na główne zgrupowanie wojsk sprzymierzonych w północnej Francji został zastawiony potrzask, którego zamknięcie polegało na zmasowanym użyciu wojsk pancernych i lotnictwa. Dysponując większą ilością czołgów i do tego lepszych jakościowo Francuzi mieli możliwość skutecznego przeciwdziałania planowi niemieckiemu. Mimo to, szybkim i głębokim działaniom manewrowym wroga przeciwstawili oni obronę pasywną, a siły pancerne i lotnicze, w przeciwieństwie do Niemców, rozproszyli, dzieląc je na drobne pododdziały i grupy.

Ofensywa rozpoczęła się 10.05.1940 r. wtargnięciem Niemców do Holandii, Belgii i Luksemburga. W Holandii, której siły zbrojne nie były zmobilizowane, ważniejsze punkty strategiczne zostały opanowane przez desanty lotnicze. Po pięciu dniach walki, 15.05. Holandia skapitulowała. Do Anglii ewakuowano jedynie flotę handlową – również królowa Wilhelmina i rząd schronili się w Londynie.

Belgowie byli lepiej przygotowani do obrony. Dysponowali zmobilizowaną armią i zawczasu przygotowanymi pozycjami obronnymi opartymi o kanał Alberta, rzekę Mozę, stare twierdze: Namur, Liege i fort Eben Emael oraz pozycją między Namur i Antwerpią, która osłaniała bezpośrednio Brukselę. Niemcy przełamali pierwszą linię obrony przy pomocy kombinowanego uderzenia wojsk pancernych i desantu powietrznego na fort Eben Emael zdobywając 13.05. Liege. Do Belgii wkroczyły oddziały francuskie i angielskie jednak Niemcom udało się sforsować Mozę i przerwać front między Namurem i Sedanem. Związki pancerne ruszyły na zachód a za nimi w powstały wylom wiewały się masy niemieckiej piechoty. 19.05. niemieckie czołgi osiągnęły rzekę Sommę pod Amiens. Naczelny dowódca wojsk sojuszniczych gen. M. Gamelin, który był zdania, że należy najpierw zatrzymać nieprzyjaciela zamiast okrążyć i odciąć wlamujące się związki pancerne, został odwołany i zastąpiony przez gen. M. Weyganda. Sytuacja była już jednak krytyczna. Niemieckie wojska pancerne osiągnęły 21.05. wybrzeże Cieśniny Kaletańskiej pod Abbeville rozcinając siły aliantów na dwie części i zamykając pierścień okrążenia wokół północnej grupy wojsk i brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego. Próby przecięcia niemieckiego korytarza pancernego nie dały rezultatu i okrążone wojska rozpoczęły akcję ewakuacyjną do Anglii przez jedyny port w tym rejonie – Dunkierkę. 28.05. król Belgów Leopold III podpisał akt kapitulacji. Armia belgijska skapitulowała odstępując skrzydło Anglików. 31.05. skapitulowały dwa korpusy francuskie otoczone pod Lille. 4.06., mimo aktywnych działań niemieckiego lotnictwa bombowego, odplynęły z Dunkierki ostatnie angielskie i francuskie transporty ewakuacyjne. W ten sposób, kosztem wielkich strat angielskiej i francuskiej marynarki wojennej, uratowano 337 tys. ludzi w tym 225 tys. Anglików i 112 tys. Francuzów. Sprzęt porzucono. Armia francuska straciła w tej fazie działań blisko połowę wszystkich swych sił. 5.06. rozpoczęła się druga faza kampanii, w której Niemcy, nacierając szerokim frontem na południe, przełamali szereg francuskich linii obrony nad rzekami Sommą, Aisne, Sekwaną i Marną i wyszli na zaplecze linii Maginota. 10.06. Włochy wypowiedziały wojnę Francji. Sytuacja nosiła załazki ostatecznej klęski. Niemcy sforsowali Sekwanę na wschód od Paryża. Francuskie dowództwo zużyło wszystkie swe odwody, armie francuskie cofały się i nie było już mowy o stworzeniu ciągłego frontu. Paryż ogłoszono miastem otwartym i 14.06. tj. po 35 dniach od rozpoczęcia kampanii, wojska niemieckie wkroczyły do stolicy Francji.

W kampanii francuskiej uczestniczyły też jednostki odbudowanego we Francji (obóz w Coëtquidan) Wojska Polskiego. Z wyjątkiem marynarki wojennej, lotnictwa i kilku kompanii przeciwpancernych, które walczyły od początku, Polacy zostali włączeni do walki dopiero w drugiej fazie kampanii po przełamaniu przez Niemców frontu nad rzekami Sommą i Aisne (5–9.06.). 10 Brygada Kawalerii Pancernej gen. St. Maczka walczyła w Szampanii (m.in. o Montbard), Dywizja Grenadierów gen. Ducha w Lotaryngii (m.in. pod Lagarde), 2 Dywizja Strzelców Pieszych gen. Prugara-Ketlinga w południowej Alzacji (m.in. pod Belfort), a pułk wystawiony przez obóz w Coëtquidan i część sił Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich gen. Z. Bohusza-Szyszko po powrocie z Norwegii

walczyły w Bretanii (m.in. pod Rennes). Lotnicy polscy w liczbie 136 pilotów walczyli w szeregach 145 Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawa” i innych dywizjonów myśliwskich zestrzeliwując 51 samolotów nieprzyjaciela.

Oprócz 2 DSP, która została internowana w Szwajcarii, wszystkie jednostki polskie zostały rozwiązane. Straty Polaków w zabitych i rannych wyniosły ok. 6500 żołnierzy. Ewakuacją na Wyspy Brytyjskie, w której uczestniczyły również jednostki polskiej marynarki objęto około 20 tys. żołnierzy. 16.06. rząd premiera Reineuda podał się do dymisji. Na czele nowego rządu francuskiego stanął marszałek Petain, który 17.06. zwrócił się o zawieszenie broni podpisując je 22.06. z Niemcami, a 24.06. z Włochami. Armia francuska została zdemobilizowana. Francję podzielono na dwie strefy: okupowaną – z Paryżem oraz tzw. wolną – z rządem Vichy. Pokonanie Francji poprawiło znacznie strategiczne i ekonomiczne położenie hitlerowskich Niemiec. We Francji został ustanowiony reżim okupacyjny, lecz naród francuski nie poddał się. Od pierwszych dni okupacji zaczął się rozwijać ruch oporu obejmujący wszystkie warstwy społeczeństwa. Do Londynu udał się gen. Charles de Gaulle, który stanął na czele Wolnej Francji (od 1942 r. Francji Walczącej) i 18.06. wygłosił przez radio apel wzywający naród do kontynuowania walki zbrojnej. Od 24.09.1941 r. organem wykonawczym Wolnych Francuzów był Komitet Narodowy skupiający również część francuskich terytoriów zamorskich i kontynuujący bezkompromisową walkę z Niemcami. Francuska flota wojenna, która po angielskiej, amerykańskiej i japońskiej była czwartą co do wielkości flotą świata – miała zostać – na podstawie umowy o zawieszeniu broni rozbrojona i zdemobilizowana. Mimo zapewnień Petaina, zachodziła obawa, że wpadnie ona w ręce Niemców i Włochów. W chwili kapitulacji jednostki francuskiej floty, które znajdowały się w portach angielskich (2 pancerniki, 4 niszczyciele i ponad 200 innych jednostek) zostały wcielone do sił Wolnej Francji. Podobnie przejęto 1 pancernik, 4 krążowniki i kilka niszczycieli w porcie Aleksandria. 3.07.1940 r. eskadry francuskie bazujące w Mers el-Kebir, Oranie i Dakarze zostały zaatakowane przez flotę i lotnictwo brytyjskie tzw. „Force H” (3 pancerniki, 1 lotniskowiec, 2 krążowniki, 11 niszczycieli) przy czym wiele francuskich okrętów zniszczono lub uszkodzono.

W następnym zeszycie pt. „Ostatnia szansa” znajdziecie d.c. kroniki obejmujący okres sierpień 1940 – maj 1941 r. – Bitwa o Anglię i afrykański teatr działań wojennych.



POLSKIE MIASTO OKUPOWANE
PRZEZ HITLEROWCÓW.
POLICJANT ŚCIGA KOBIETĘ
HANDLUJĄCĄ BIAŁYM PIECZYM,
KTÓREGO NIE WOLNO
SPRZEDAWAĆ POLAKOM.

W S Y P A



OŚMIELIŁEŚ SIĘ MNIE
POTRĄCIĆ, TY...!

PRZEPRASZAM, HERR
OBERLEUTNANT.

ALE CHECA, DZIADKU! TEN
GLINA POTRACI NIEMIECKIEGO
OFICERA. DOSTANIE MU SIĘ
OD SZWABA.

DOBRCZE MU TAK.
PROWADŹ. MUSIMY
JUŻ IŚĆ DO DENTYSTY.

NARADA OFICERÓW NIEMIECKICH.

AKTYWNOŚĆ POLSKICH
BANDYTÓW OSTATNIO
WZROSŁA, SZCZEGÓLNIE
W NASZYM REJONIE...
NARESZCIE, KLOSS!
MYŚLAŁEM JUŻ, ŻE
ABWEHRA NIE
INTERESUJE SIĘ
TEMATEM DZISIEJ-
SZEJ NARADY.

PRZECIWNIE, PANIE
STURMBANNFÜHRER,
ABWEHRA BARDZO SIĘ
TYM INTERESUJE.

W KWADRACIE A-7
ZLOKALIZOWALIMY
WROGĄ RADIOSTACJĘ.
KIEDY NASZ AGENT ZBADA
POWIĄZANIA RADIOSTACJI
Z MIASTEM, ZDEJMI-
MY CAŁĄ SIATKĘ.

CZYŻBY GEIBEL MÓWIŁ
O RADIOSTACJI BARTKA!?



KONIEC NARADY.

NIE WPADEBYŚ DZISIAJ
WIECZOREM, NA MAŁEGO
POKERKA DO PANI KOBAS?



MOŻE INNYM RAZEM. SZEF
WYZNACZYŁ MI ZADANIE
OCHRONY POLIGONU, MUSZĘ
TAM BYĆ PODCZAS WIECZOR-
NYCH PRÓB STRZELANIA.

ZAJĘJ, HANS, TO INTERESUJĄCA
OSÓBKĄ I PODAJE Dobre
TRUNKI.

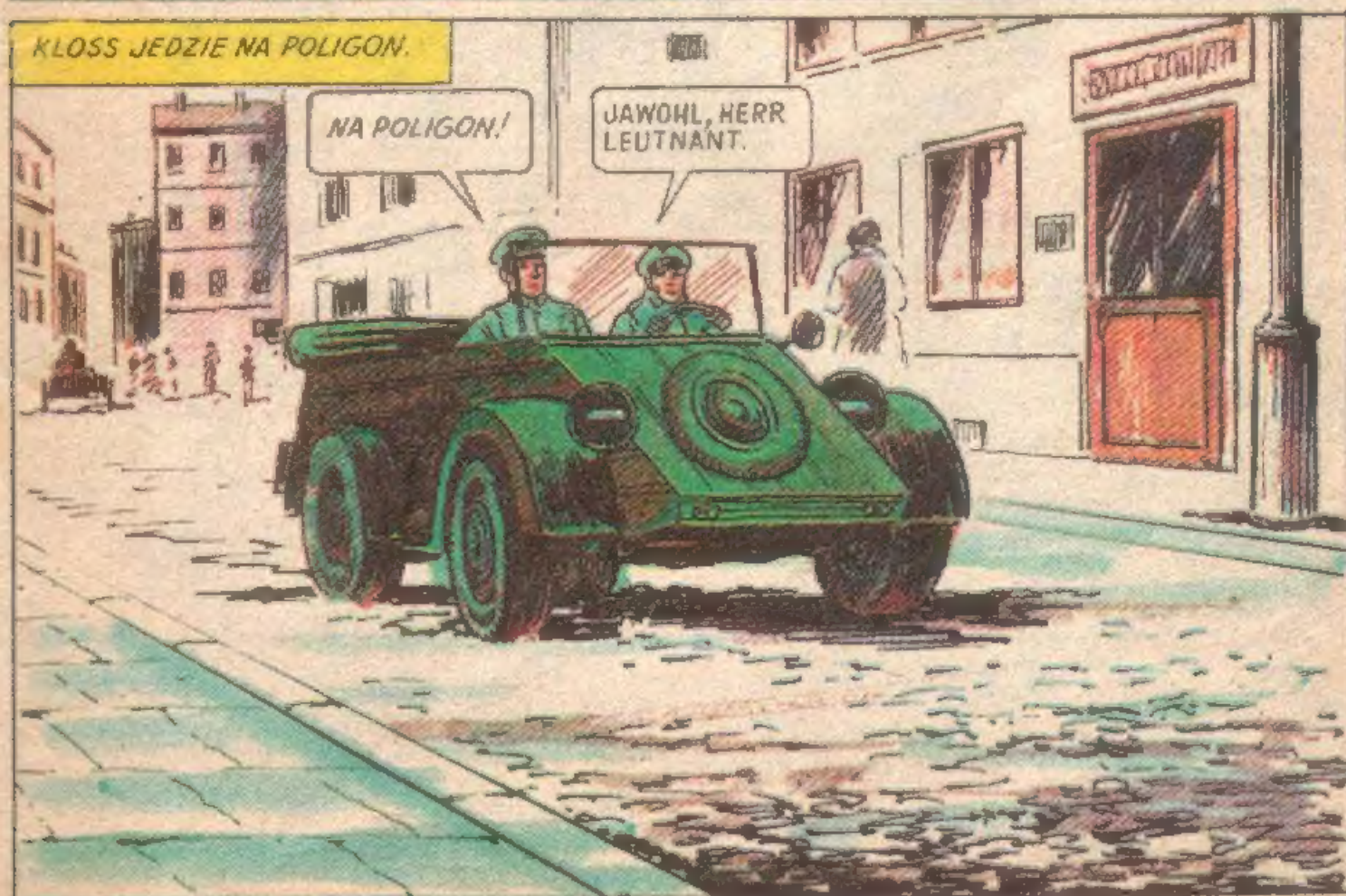
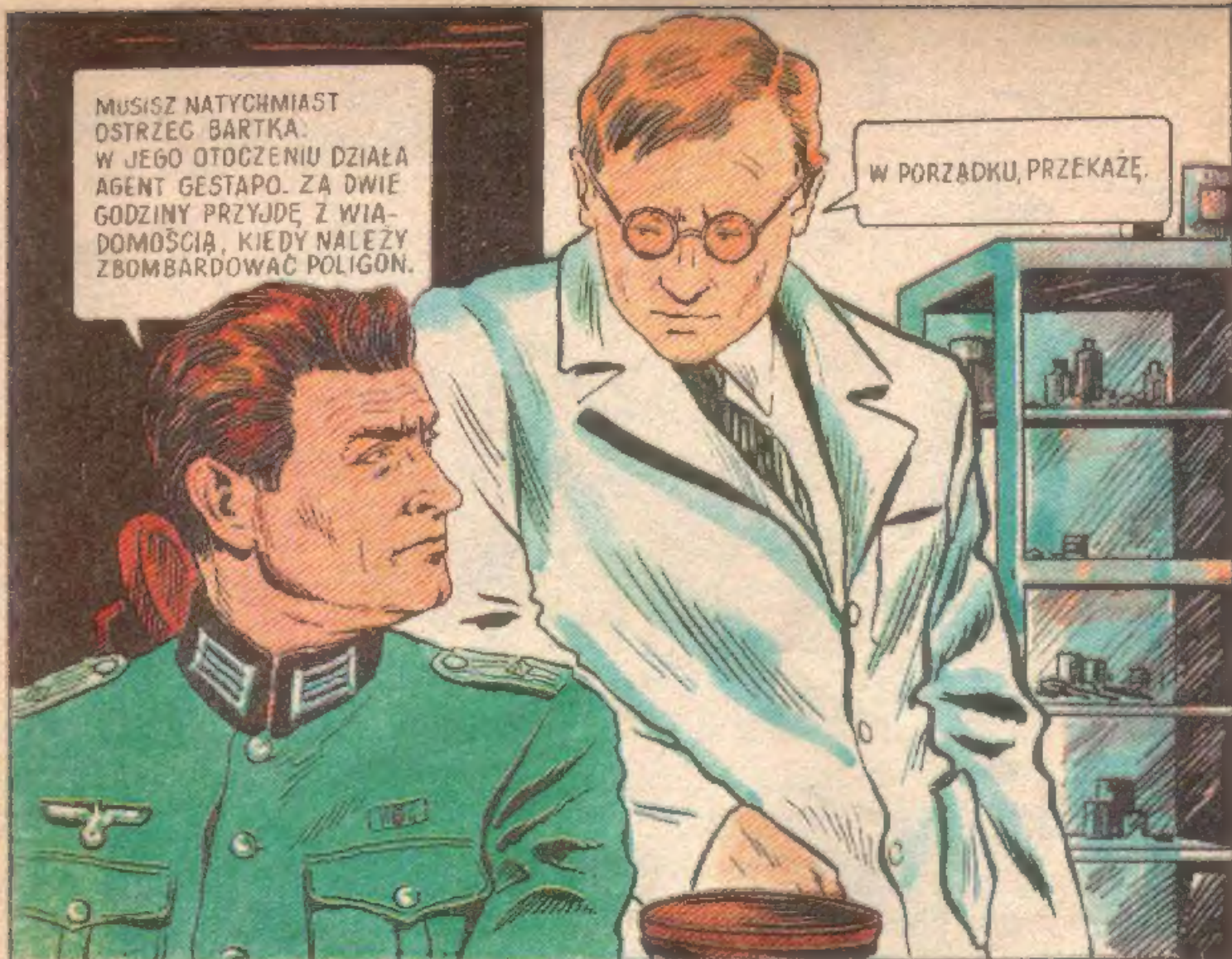


PRZED SKLEPEM ZEGARMISTRZA-
PUNKTEM KONTAKTOWYM.



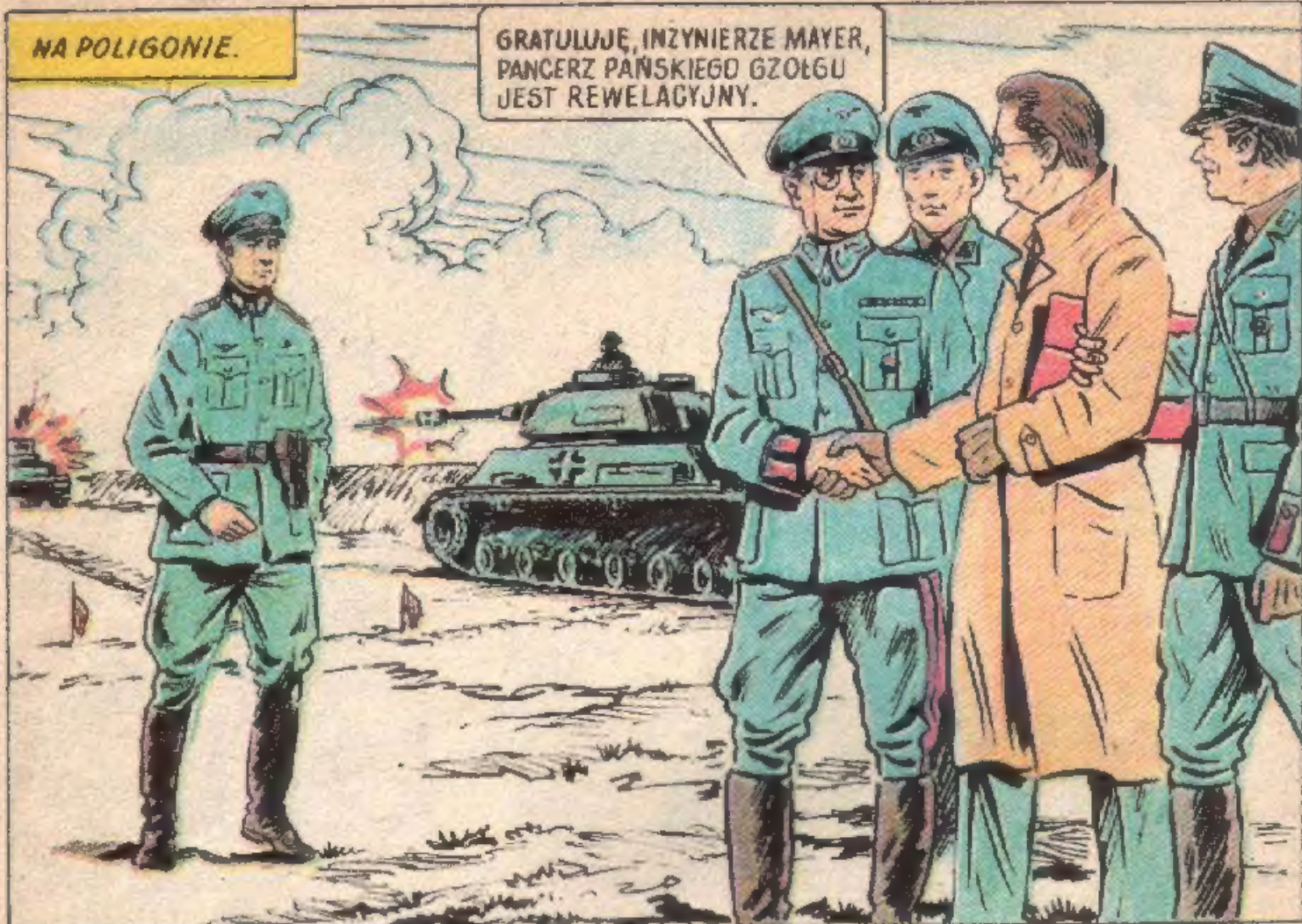
POCZEKALNIA U DENTYSTY.





NA POLIGONIE.

GRATULUJĘ, INŻYNIERZE MAYER,
PANCERZ PAŃSKIEGO GZOLGU
JEST REWELACYJNY.



W TYM SAMYM MIEJSCU.

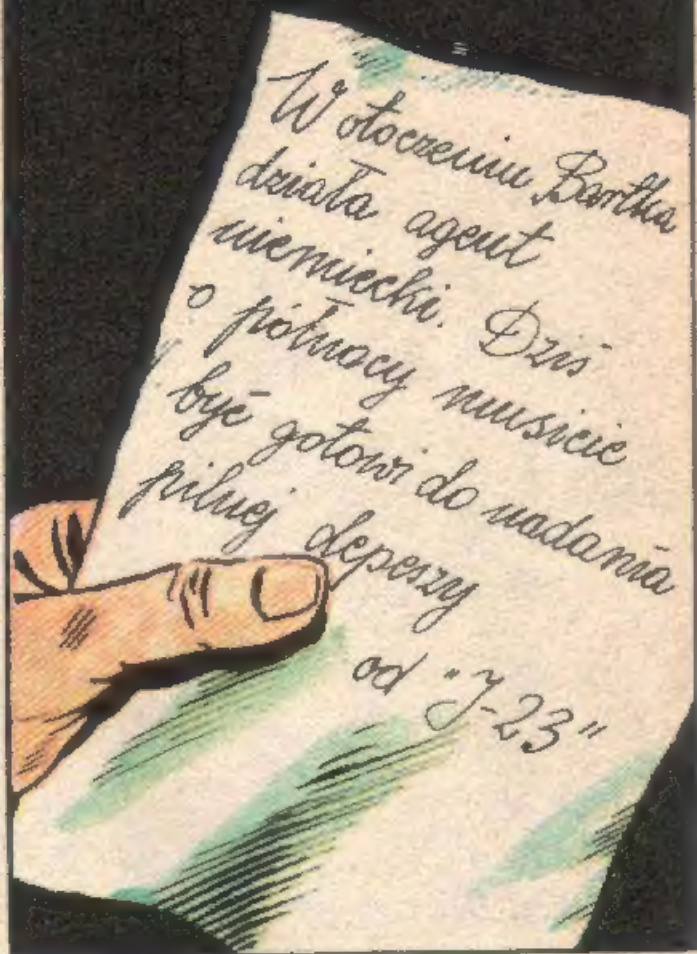
PROSZĘ PRZYJAĆ
RÓWNIEŻ MOJE GRATU-
LACJE. KIEDY KONIEC
PRÓB?

DZIŚ DEMONTUJEMY
PROTOTYP,
POJUTRZE ODJE-
DZAMY DO FABRYKI.



PROSZĘ GO ŁASKA
DLA BIEDNEGO
INWALIDY.





DENTYSTA OWIJA MONETĘ W KARTKĘ Z NAPISANYM TEKSTEM...



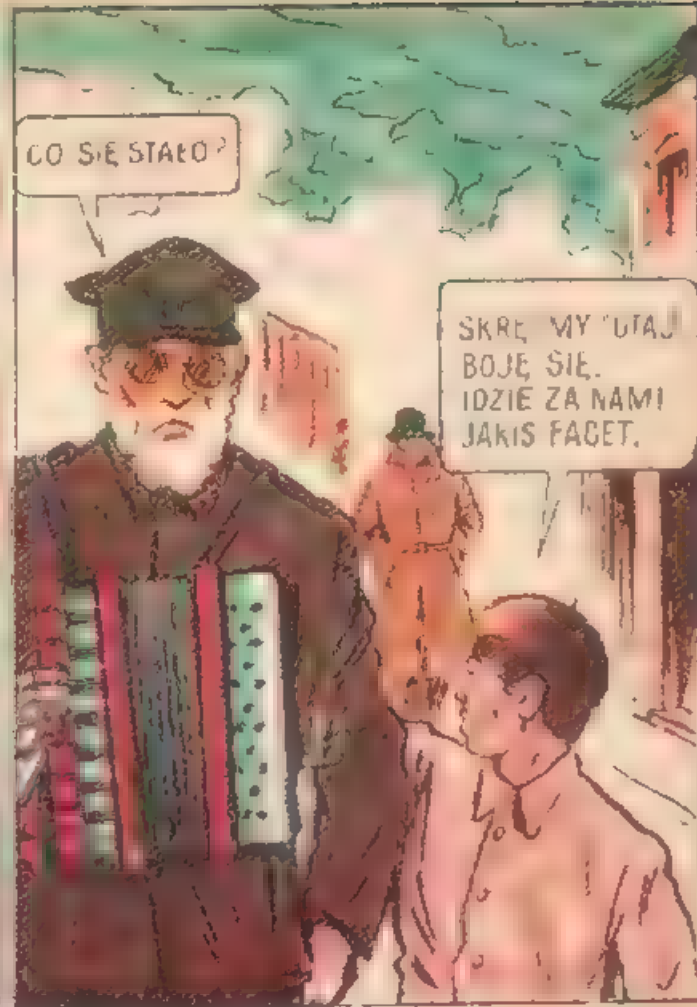
I RZUCA W DÓŁ... OBSERWUJE TO Z UKRYCIA TAJNIAK.





TYLKO Z JEDNEGO OKNA
RZUCANO IM MONETĘ.
ONI TU STAŁE PRZYCHO-
DZĄ. ŚLEDŹ CH

TAK JEST



CO SIĘ STAŁO?

SKRĘ MY 'UTAŁ
BOJĘ SIĘ.
IDZIE ZA NAMI
JAKIS FACET.



UDAWAJ, ŻE NICZEGO NIE
ZAUWAŻYŁEŚ. POSZUKAJ
MELDUNKU OD DENTYSTY
I ZNISZCZ GO

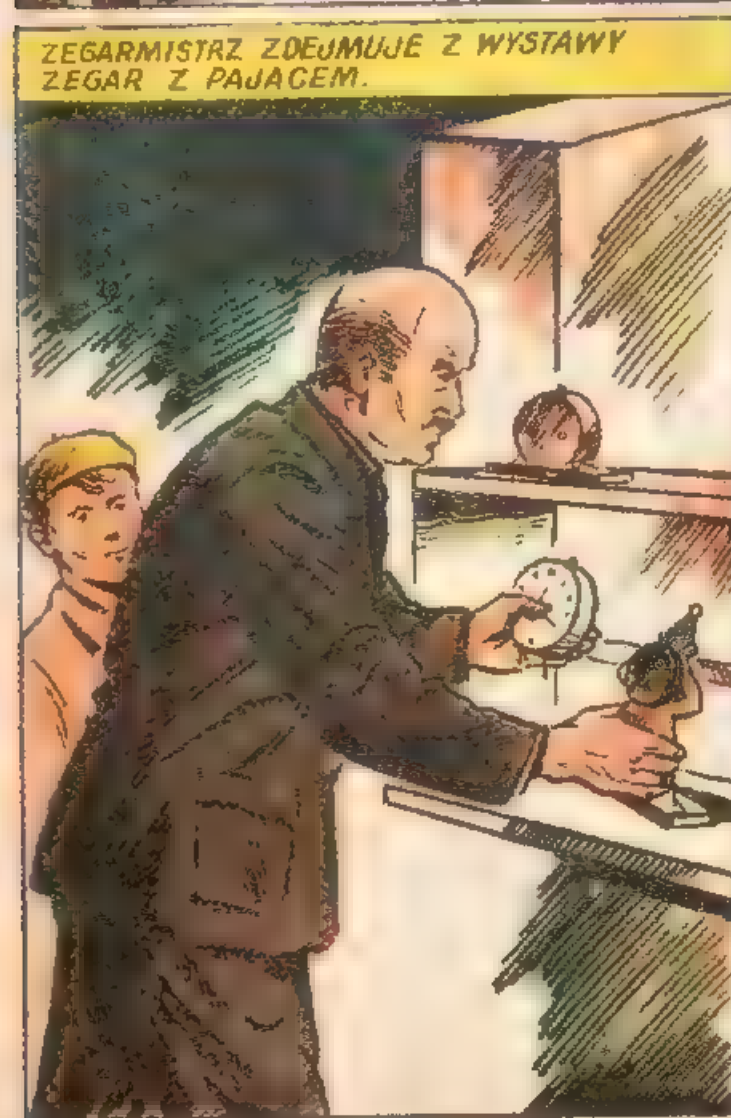
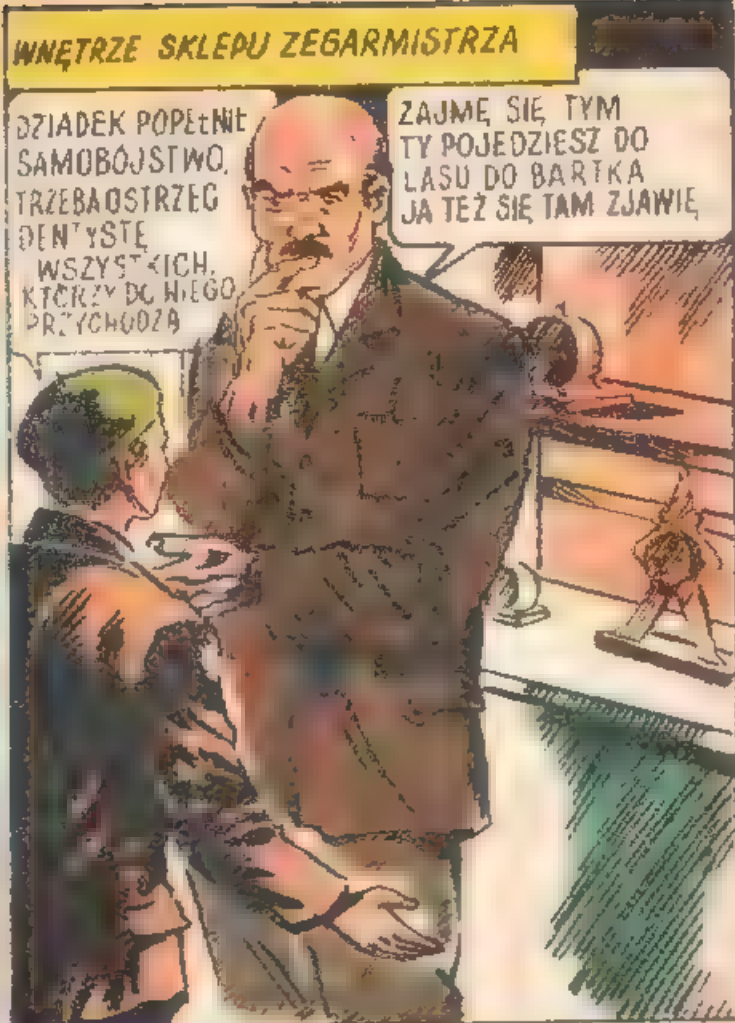


PRYSKAJ !



HARMONISTA WKŁADA TRUCIZNĘ W USTA





ZEGARMISTRZ WYCHODZI ZE SKLEPU



GESTAPO WYPROWADZA
ZAARESZTOWANEGO DENTYSTĘ.





DZIEKUJE, DALEJ PÓJDE
PIESZO



KLOSS PRZED SKLEPEM ZEGARMISTRZA.

WSYPA! JAK ZAWIADOMIĆ
RADIOSTACJĘ O TERMINIE
EWAKUACJI PROTOTYPU NOWEGO
CZOŁGU ŻEBY NASI ZDAZYLI
ZBOMBARDOWAĆ POLIGON



KLOSS W BUDCE TELEFONICZNEJ.

PROSZĘ PANA
KOZIOŁA.

PAN KOZIOŁ CIĘZKO
ZACHOROWAŁ,
POWTARZAM: PAN
KOZIOŁ CIĘZKO
ZACHOROWAŁ

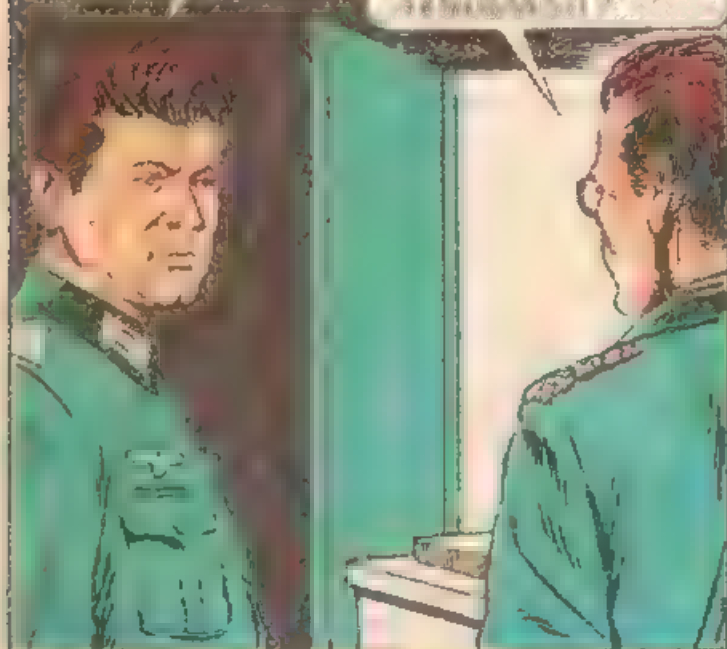


NIE MA WNEGO
WYJŚCIA

**KLOSS W GABINECIE SWEGO SZEFA,
PUŁKOWNIKA REINERA**

JEŚLI SIĘ TWIERDZI,
ŻE W OKRĘGU MIASTA
DZIAŁA WROGA
PACYSTKA

SĄDZI PAN, ŻE MOŻNA
BY ZROBIĆ M KAWAŁ
UPRZEDZIĆ CH
W LIKWIDACJI



TRZEBA BY NAJPIERW
STALIC CZY CH INFORMACJA
SA ŚCISŁE. MAM PEWIEŃ
PLAN JEŚLI PAN POZWOLI,
PRZEDSTAWIĘ GO ZA GOD-
ZINĘ



**W GABINECIE REINERA W GODZINIE
PÓŹNIEJ. KLOSS W CYWILNYM UBRANIU.**

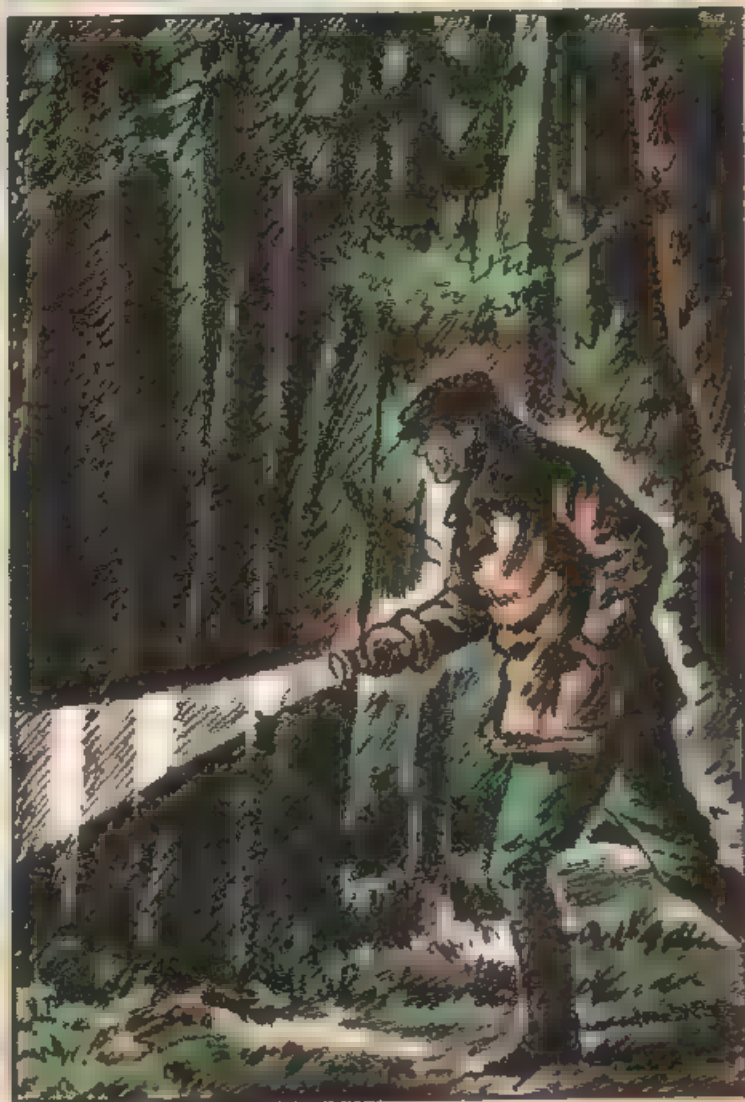
SPRÓBUJĘ DO NICH DOTRZEĆ.
ZNAM ŚWIETNIE JĘZYK POLSKI.

TO WIELKIE RYZY-
KO, KLOSS. ALE
JADZAM SIĘ





KLOSS JEDZIE POCIAGIEM DO BAZY
ODDZIAŁU PARTYZANCKIEGO BARTKA





STÓJ, KTO IDZIE?



PRZYCHODZĘ OD
PANA KOZIOŁA.

W PORZĄDKU,
ZNA HASŁO



PROWADZCIE
DO BARTKA.

DO LEŚNICZÓWKI - BAZY PARTYZANCKIEJ
PRZYSZEDŁ ZEGARMISTRZ...

WIDZIAŁEŚ, JAK WYPROWA-
DZALI DENTYSTĘ, TAK?

TAK GO Z MAŁYM?





POŁOŻYŁAM GO DO
ŁOŻKA
PRZEŻYŁ WSTRZĄS

GO SIĘ STAŁO?

JEST TU KTOŚ KTO
CHCE SIĘ WIDZIEĆ
Z BARTKIEM.
ZNAŁ HASŁO



DAWAJ GO



BARTEK WROCI ZA
KILKA GODZIN
SŁUCHAM PANA

MOGĘ ROZMAWIAĆ
TYLKO Z BARTKIEM
MUSZĘ SIĘ WIDZIEĆ
Z NIM PRZED POŁNOCĄ



WOBEĆ TEGO NIECH PAN
CZĘKA NA NIEGO
RADZĘ SIĘ TERAZ PRZESPAĆ,
KIEDY BARTEK WROCI
OBUDZIMY PANA ANNO
ZAPROWADZ GO NA GÓRĘ

JA JESZCZE NA CHWILĘ
DO PANA KOMENDANTA

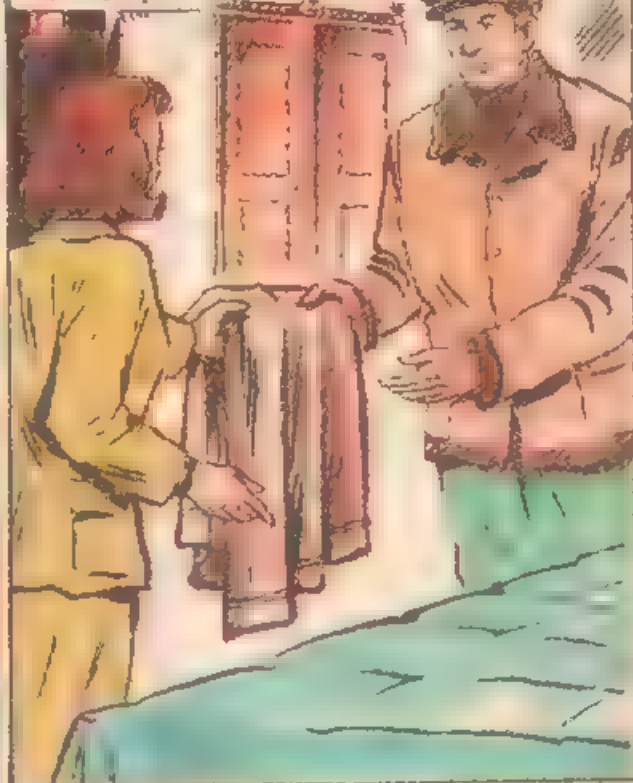
MÓWIŁEM JUŻ, ŻE NIE
WYPUSCIMO DOPOKINIĘ
WRÓGI BARTEK.



JAKIŚ POKOIK W LEŚNICZÓWCE

KTO TO JEST TEN ACET,
KTÓRY CHCIAŁ WYŚC
Z LEŚNICZÓWKI?

TO PAN MOŻE
ODPOCZAĆ



TO HANDLARZ MIĘS-M-ZŁAG
SZWAGIER LEŚNICZEGO

WIDZIAŁEM CO
U DENTYSTY...



W TYM SAMYM CZASIE W GMACHU GESTAPO
GEIBEL I BRUNNER PRZESŁUCHUJĄ DENTYSTĘ

NIGDZIE POWEM



POKÓJ W LEŚNICZÓWCE.

ON MÓWIŁ, ŻE MUSI SIĘ
ZOBACZYĆ Z BARTKIEM,
PRZED POŁNOCĄ A O POŁ-
NOCY MAMY TERMIN NADA-
WANIA, CZYŻBY WIEC.

CHCIAŁBYM, ŻEBY
BARTEK JUŻ TU BYŁ.

TAM NA GÓRZE
ŚPI SZWAB,
POZNAŁEM GO.

USPOKÓJ SIĘ, OPÓWIEDZ
WSZYSTKO DOKŁADNIE.



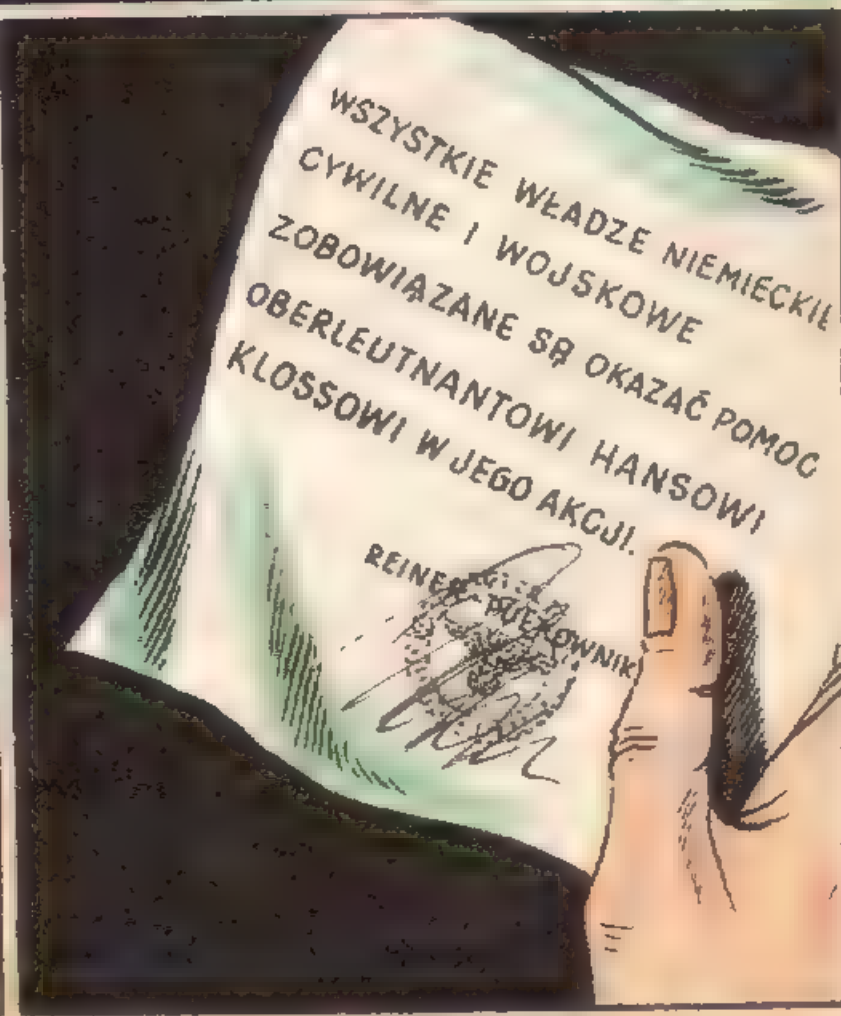
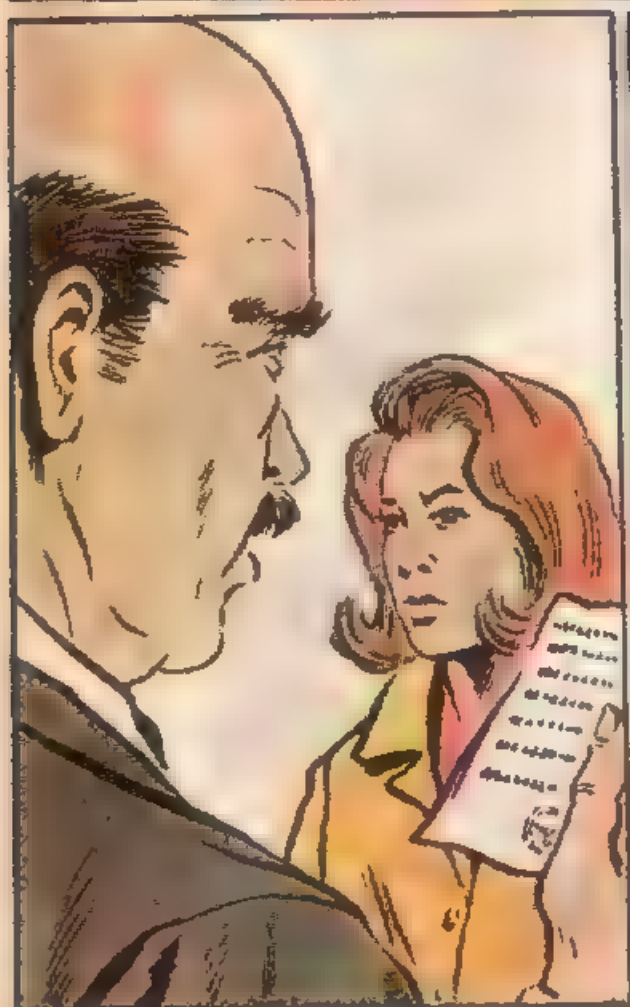
CHODŹ, SPRAWDZIMY
JEGO DOKUMENTY.

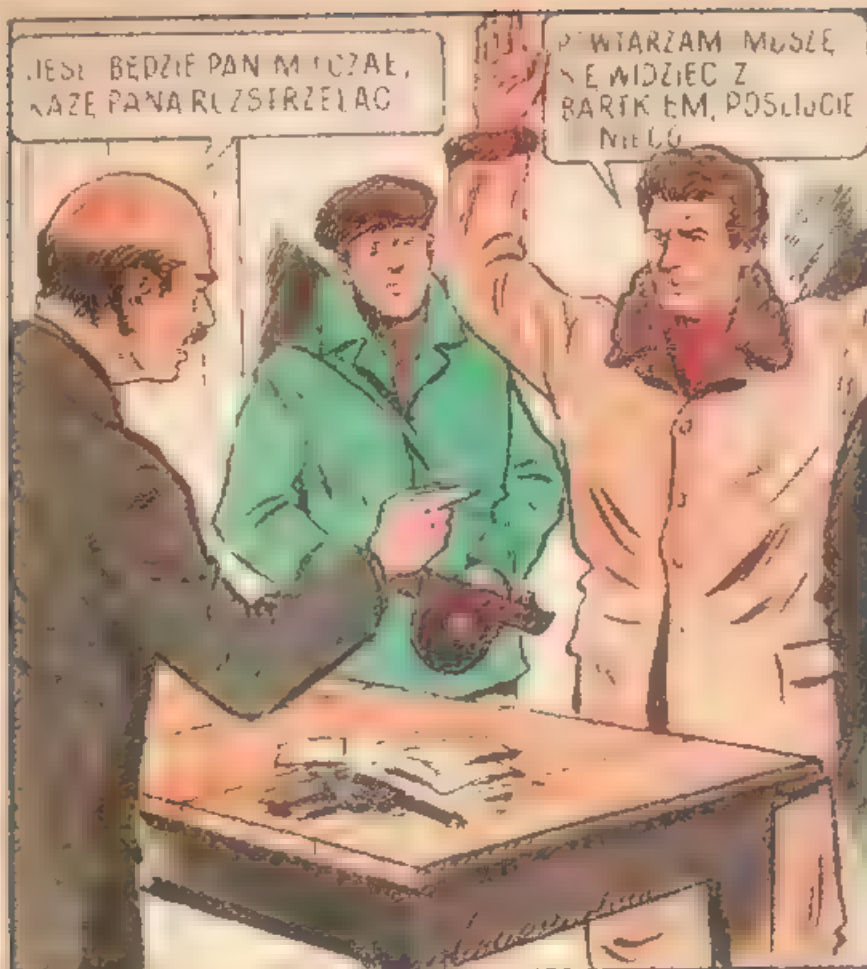
W POKOIKU GDZIE ODPOCZYWAŁ KLOSS.

TO ON, NIE
MYŁĘ SIĘ!

NIE MOŻECIE MNIE
TERAZ ZABIĆ,
POCZEKAJCIE NA
BARTKA, BO POZAŁU-
JECIE.







JESIĘ BĘDZIE PAN MÓCZAŁ,
KAZE PAN RZYSZERZELAC

PÓWTARZAM MUSZĘ
NIE WIDZIEĆ Z
BARTKEM, POSŁUJCIE
NIEŁŁ



ZABIERAJ DODP WÓJ
I PIENIĄŻY JAK OKA
W SŁOWIE

JAK BYM SIĘ TAM ZE
SZWABEM NIE PIĘSCIE,
KULKA W ŁEB I PO
KRYZKU

GABINET GEIBLA W GESTAPO.



Z DENTYSTY NIC
NIE WYDŁSIMY

TRZEBA POCZekać
NA AGENTA KTÓRY
WSKAZAŁ DENTYSTĘ,
ON TWÓROZIŁ MIE
JZDY DENTYSTA A
RADIOSTACJA, KTÓRA
ZLOKALIZOWAŁ
SINIEJA POWIAZANA



LESNICZOWKA, DO IZBY WCHODZI LEŚNICZY.

PRZYNIOSEŁM WAM
MŁĘKO DŁACZEGO
PAN ZWOLNIE ZAJACA?
KOMENDANT BARTK
BĘDZIE SIĘ UNIEWAŁ

JAK GO
ZWALNIA
TEM?

SKORZYSTAŁ Z TEGO,
ZE BYLIŚMY ZAJEC.
TYM NEMCEM ZWIŁŁ

MUSIAŁ UGIEĆ NIEDAWNO
ZŁAPIEMY GO. TO
PĄSKI SZWAGIER?

SZWAGIER ALE ŁOBUZ.
HANDLUJE MIESEM, ALE CO
TO ZA HANDLARZ, KTÓRY
UCIEKA I ZOSTAWIA
TOWAR

PRZED LESNICZÓWKĄ

POWIEDZ MI ZE MIKO
MUSI NIE WOLNO OPUSZCZĄĆ
LESNICZÓWKI... MUSI
TERAZ ZŁAPAĆ TEGO
HANDLARZA

W PIWNICY



CO TAK SIĘ GAPIŁ NA
ZEGAREK SZWABE?
CIERAŁ... TESIE C
WŁOŻE ZŁOTA ZOSTAŁO?

CHCESZ PAPIEROSA?

CHĘTNIE ZAPALĘ, I TAK
CI JUŻ NIE BĘDĄ
POTRZEBNE.







BARTEK! NARESZCIE!

MUSISZ DIESIĄC JAK
NA DALEJ Z TEGO
REJONU WSZYSTKICH,
KTÓRZY MNIE WIDZIELI

A GO Z DENTYSTĄ

BAJEŁTRO W MIEŚCIE WŁOZKIM
Z KILKOMA LUDZMI MOWIĄCYMI
PO NIEMIECKU POSTARAŁO SIĘ
O SAMOCHÓD. MAM PEWEN
PLAN ZNAJĄCYMY SIĘ
O ZŁBARMISTRZA

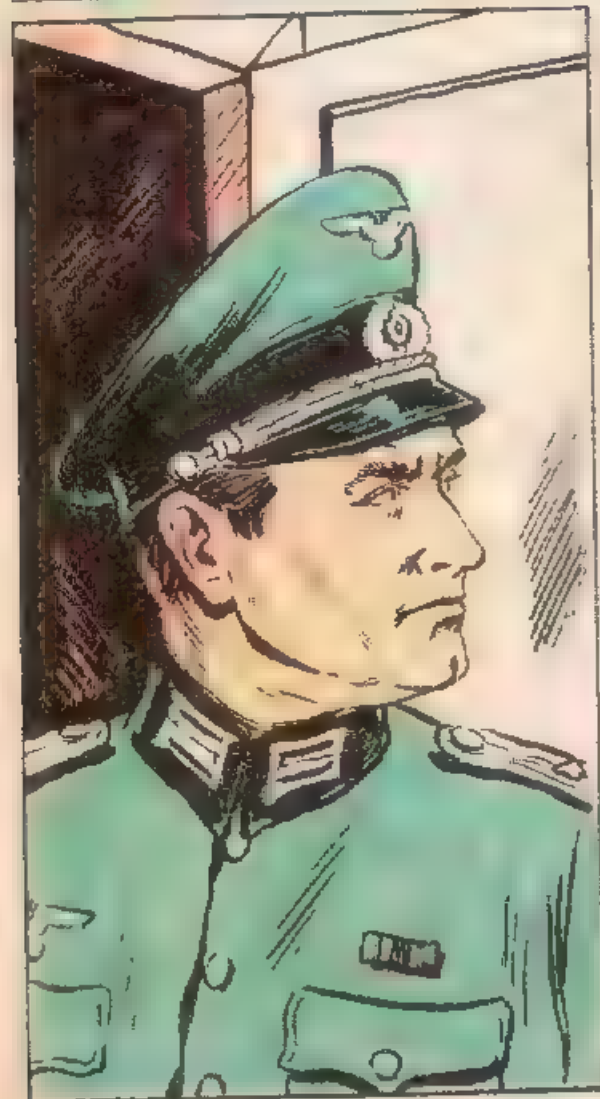
NASTĘPNIEGO DZIA W OMALHU DE STAPU
OPINIER URZĘDNIKA - DENTYSTY

Z KIM SIĘ KONTAKT
WŁOZKIM SWINN?

SERWUS, BRUNNER,
GRATULUJĘ SUKCESU.

TEN IDIOTA WSZYSTKIEMU
PRZECZY, A PRZECIEŻ
ZŁAPALIŚMY JUŻ WSZYSTKICH,
NAWET TEGO „J-23” KTÓRY
GO INFORMOWAŁ. CZY CHCESZ,
ŻEBYM CI GO PRZYPROWADZIŁ?

PRZYPROWADŹ



WYPROWADZIĆ
WIĘZNIĄ!



KLOSS WYCHODZI OD BRUNNERA.



BRAMA KAMIENICY W KTOREJ MIESZKA ZAJĄC





KLOSS SPOTKAŁ SIĘ Z ZEGARMISTRZEM
BARTKEM

ZLIKWIDOWAŁEM TEGO
DRANIA JÓKOSIE, ZE
WYKONAŁISCIE WYROK
ZA ZDRADĘ NARODU

A COZ DENTYSTA?



TU MACIE ADRES KOBASOWEJ
ZJAWICIE SIĘ KIEDY WSZYSCY
BĘDĄ JUŻ PIJANI. POSTARAM
SIĘ ŻEBY DRZWI BYŁY OTWARTE



W MIESZKANIU PANI KOBAS

ZA ZWYCIĘSTWO!
ZA FÜHRERA!



KLOSS W PRZEDPOKOJU OTWIERA DRZWI
WEJŚCIOWE.



ZATAŃCZYMYSZ?



BARTEK Z PARTYZANTAMI NA SCHODACH.



ZADZWONISZ TERAZ
DO DOWÓDCY WARTY
I KAZESZ MU WYDAĆ
MOIM LUDZIOM ARESZ-
TOWANEGO DENTYSTĘ.
JEŚLI WSZYSTKO
SIĘ POWIEDZIE,
DARUJEMY WAM
ŻYCIE.



NIE MOZEMY SIĘ NATO
ZGODZIĆ, PANIE
STURMBANNFÜHRER!

MILCZ, KLOSS, ONI
ZASTRZELĄ NAS
WSZYSTKICH.



MÓWIĘ WYRAŹNIE:
ZWOLNIĆ DENTYSTĘ
I WYDAĆ GO TYM
LUDZIOM, BĘDĄ MIELI
MOJ ROZKAZ
NA PIŚMIE!



PARTYZANCI UBIERAJĄ SIĘ W NIEMIECKIE
MUNDURY.



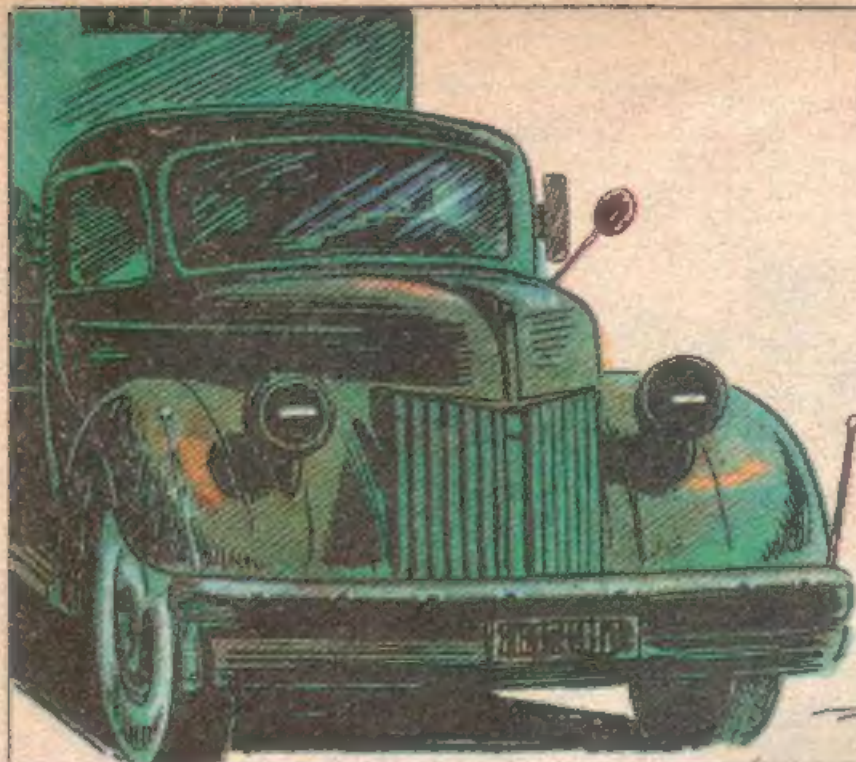
POSPIESZCIE SIĘ.

JEŚLI W CIĄGU PÓŁ GO-
DZINY NIE DOWIEM SIĘ,
ŻE MOI LUDZIE UWOLNILI
DENTYSTĘ-ZGINIECIE.



PRZED GMACHEM GESTAPO.





NIE BÓJ SIĘ,
JESTEŚMY OD BARTKA.



PANIE STURMBANNFÜHRER,
MELDUJĘ, ŻE ROZKAZ WYKONANY.



W PORZĄDKU.



ZABRALIŚMY IM
BROŃ I MUNDURY.

PRZETNIJCIE LINIĘ
TELEFONICZNĄ.



TYM RAZEM MIELIŚCIE SZCZĘŚCIE.
NIE ŻYCZĘ WAM, ŻEBYŚMY SIĘ SPOT-
KALI KIEDYKOLWIEK, BO SPOTKA-
WAS TEN SAM LOS, CO WA-
SZEGO ZAJĄCĄ.



DALSZE PRZYGODY
**KAPITANA
KLOSSA**

*W następnym zeszycie pt.
„OSTATNIA SZANSA”*

**BENITA: OSZUKAŁEŚ MNIE, KLOSS. I JA CIĘ
TEŻ OSZUKAŁAM.
DLA KOGO PRACUJESZ?
MÓW PRAWDĘ, BO ODDAM CIĘ W RĘCE
GESTAPO!...**

**KTO URATUJE KLOSSA?
CZY POLSKI WYWIAD ZDOBEDZIE TAJNE PLANY?
CO STANIE SIĘ Z CÓRKĄ PROF. VON HENNINGA?**

**DOWIECIE SIĘ Z NASTĘPNEGO ZESZYTU PT.
„OSTATNIA SZANSA”**